

## UZASADNIENIE

Powód A. K. w pozwie wniesionym przeciwko B. K. i Ł. K. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jego rzecz kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19.10.2012 r. oraz zasądzenia od pozwanych kosztów procesu.

Powód podnosił, że w dniu 19.10.2012 r. został pobity przez pozwanych, między innymi został uderzony szpadlem. Na skutek pobicia doznał on poważnych obrażeń ciała w związku z którymi przeszedł leczenie operacyjne. Wskazywał, że przebywał w szpitalu, po operacji korzystał z pomocy osób trzecich oraz korzystał z rehabilitacji. Skutki wypadku odczuwa do chwili obecnej. Zdaniem powoda pozwani swoim zachowaniem doprowadzili do rozstroju jego zdrowia za co należy mu się zadośćuczynienie, którego wysokość określił na kwotę 80.000 zł.

Pozwani B. K. i Ł. K. wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz każdego z nich zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani podnosili, że zdarzenie z 19.10.2012 r. było skutkiem zachowania powoda i jego zięcia, którzy sami zaatakowali pozwanych. Wskazywali, że żaden z pozwanych nie zadał powodowi uderzeń, których bezpośrednim następstwem byłoby powstanie u niego obrażeń, z których obecnie powód wywodzi swoją krzywdę. Podnosili, że obrażenia ciała u powoda powstały w wyniku jego upadku na asfalt, do którego doszło po odepchnięciu powoda w samoobronie przez Ł. K.. Wskazywali, że powód mając 70 lat angażując się w bójkę powinien był liczyć się z jej skutkami. Ponadto podawali, że doznane przez powoda obrażenia ciała nie zakłócają jego normalnego funkcjonowania, ani jego aktywności życiowej. Z ostrożności procesowej podnieśli, że żądanie powoda jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego z uwagi na stopień zaangażowania powoda w bójkę.

### **Sąd Okręgowy w Łomży ustalil co następuje:**

Powód A. K., jego zięć W. K. oraz pozwani Ł. K. i jego ojciec B. K. są mieszkańcami tej samej miejscowości C.. W dniu 19 października 2012 r. w rejonie ich pól doszło między nimi do sprzeczki a następnie bójki. W dniu zdarzenia powód miał 72 lata, pozwany Ł. K. miał 26 lat, a pozwany B. K. miał 56 lat.

Powód A. K. i jego zięć W. K. oraz pozwani Ł. K. i B. K. wyrokiem Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z 28 stycznia 2015 r. sygn. akt II K 5/15 zostali uznani za winnych tego, że w dniu 19 października 2012 r. w m. C. woj. (...) brali udział w bójce w której Ł. K., B. K. oraz W. K. byli narażeni na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., a A. K. był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. w ten sposób, że Ł. K. dwukrotnie uderzył pięścią w twarz, a następnie bił po głowie i żebrach W. K., a także odepchnął powodując upadek A. K., podczas gdy wcześniej B. K. popchnął, a następnie uderzył pięścią w twarz A. K., a także bił po głowie i żebrach metalową rurką W. K.; natomiast A. K. uderzył szpadlem w prawą stopę B. K., a także szpadlem po plecach oraz trzonkiem szpadla po głowie Ł. K., a W. K. uderzył pięścią w twarz Ł. K., a także metalową rurką w nadgarstek prawej dłoni oraz lewą dłoń B. K. w wyniku czego Ł. K. doznał stłuczenia powłok miękkich głowy w postaci guzowatego obrzęku oraz stłuczenia powłok miękkich pleców w postaci zasinienia. B. K. doznał stłuczenia prawego kciuka. W. K. doznał rany tłuczonej głowy w okolicy potylicznej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż 7 dni, a A. K. doznał złamania szyjki lewej kości udowej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności organizmu trwające powyżej 7 dni – to jest popełnienia czynu z art. 158 § 1 k.k. i za to oskarżonych Ł. K., B. K., A. K. oraz W. K. na mocy art. 158 § 1 k.k. skazał, zaś na mocy art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. każdemu z oskarżonych wymierzył karę po 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych wobec każdego z nich.

Ww. wyrok skazujący w stosunku do Ł. K. i B. K. uprawomocnił się 02.03.2016 r., a w stosunku do A. K. i W. K. w dniu 26.06.2015 r. Wyrokiem z 26.06.2015 r. Sąd Okręgowy w Łomży w sprawie II Ka 140/15 po rozpoznaniu apelacji

wywiezionej przez obrońców A. K. i W. K. wyrok Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem utrzymał w mocy uznając apelację za bezzasadną.

Na skutek zdarzenia z 19.10.2012 r. powód A. K. doznał podgłowego złamania szyjki kości udowej lewej. Po zdarzeniu powód do 27.10.2012 r. przebywał na oddziale urazowo-ortopedycznym Szpitala (...) w W. Mazowieckiem, gdzie w dniu 22.10.2012 r. przeszedł operację – enodoprotezoplastykę bipolarną stawu biodrowego lewego. Powikłań pooperacyjnych nie było. Leczenie kontynuował w (...) oraz Rehabilitacyjnej w W. Mazowieckiem. Rehabilitacja pooperacyjna trwała około 6 miesięcy.

W okresie poszpitalnym powód wymagał opieki i pomocy osób trzecich w zakresie samoobsługi, odżywiania i poruszania się w okresie 1 miesiąca w wymiarze 3 godzin dziennie. W okresie kolejnego miesiąca wymagał on pomocy w wymiarze 1 godziny dziennie. Po tym okresie takiej opieki już nie wymagał. Obecnie powód jest wydolny w zakresie samoobsługi.

Powód odczuwał dolegliwości lewego biodra o nasileniu bardzo znacznym w okresie 3 tygodni od zdarzenia (świeże złamanie, krwiak okołozłamaniowy, stłuczenie tkanek miękkich zabieg operacyjny, zmiany opatrunków). Dolegliwości bólowe o średnim nasileniu trwały do około 3 miesięcy od zdarzenia (pionizacja kulami, wstępne usprawnienie). Dolegliwości bólowe o nasileniu niewielkim, stopniowo znikające trwały około 6 miesięcy od zdarzenia. Obecnie dolegliwości bólowe u powoda występują okresowo, przy wysiłku fizycznym lub w trakcie zmiany pogody.

Wskutek uszkodzenia ciała w trakcie zdarzenia z 19.10.2012 r. powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15%.

Powód nie wymaga dalszego leczenia w związku z uszkodzeniem ciała na skutek zdarzenia z 19.10.2012 r.

Powód obecnie pomaga w gospodarstwie rolnym, jeździ ciągnikiem, kombajnem oraz wykonuje inne prace fizyczne w obejściu gospodarskim i polu takie jak: prace z widłami, grabienie siana, przesypywanie ziemi łopatą, pokrywanie przemy folią, przy którym porusza się bez pomocy ortopedycznych, kul, czy laski.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: sprawozdanie sądowo-lekarskie (k. 5), zdjęcia (k. 27), dokumentację lekarską (k. 43, 53-59, 64-78, 89), nagranie z płyty CD (k. 110), częściowe wyjaśnienia informacyjne: powoda (k. 28v, od 00:07:51 do 00:28:10 minuty), pozwanego B. K. (k. 28v-19, od 00:28:15 do 00:35:12 minuty), pozwanego Ł. K. (k. 29, od 00:35:17 do 00:42:00 minuty), zeznania świadka I. K. (k. 29-29v, od 00:42:01 do 00:57:04 minuty), opinie biegłych z (...) w B. (k. 87-92, 122-124), sprawę II K 5/15 Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem (w zakresie prawomocnego wyroku skazującego, przebiegu zdarzenia i doznanych przez powoda obrażeń ciała).

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Podstawą żądania pozwu, tj. zapłaty kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowiły przepisy art. 415 k.c., art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. i art. 441 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c., jeśli wskutek czynu niedozwolonego doszło do uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, wówczas sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W myśl art. 441 § 1 k.c. jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna.

Warunkiem odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 k.c. jest wykazanie winy sprawcy szkody. Prawo cywilne nie definiuje pojęcia winy. Korzystając w tym zakresie z dorobku prawa karnego, przyjmuje się, że pojęcie to zawiera dwa elementy składowe: obiektywny i subiektywny. Element obiektywny oznacza niezgodność zachowania się z obowiązującymi normami postępowania, a więc szeroko rozumianą bezprawność. Element subiektywny dotyczy stosunku woli i świadomości działającego do swojego czynu. Najkrócej rzecz ujmując, winę można przypisać podmiotowi prawa tylko wtedy, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z

punktu widzenia obu tych elementów (tzw. zarzucalność postępowania) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2003 r., sygn. akt IV CK 32/02, Lex nr 146462).

Pozwani kwestionowali swoją odpowiedzialność wobec powoda za skutki zdarzenia z 19.10.2012 r. Przyznali, że byli uczestnikami zajścia, podnosili jednak że w jego trakcie żaden z nich nie spowodował u powoda obrażeń ciała. Wskazywali, że powstałe u powoda obrażenia ciała były skutkiem jego upadku na asfalt, do którego doszło po odepchnięciu powoda przez pozwanego Ł. K.. Zaznaczali, że pozwany odepchnął powoda w samoobronie.

W kontekście prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z 28 stycznia 2015 r. sygn. akt II K 5/15 skazujących pozwanych za czyn z art. 158 § 1 k.k. ich wina nie budziła wątpliwości.

Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Artykuł 11 k.c. określa prejudycjalność, czyli moc wiążącą prawomocnych wyroków karnych skazujących, stanowiącą odstępstwo od zasady bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów i niezawisłości sędziego. Sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że Sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1977 r, IV PR 63/77, LEX nr 7928). W postępowaniu cywilnym pozwany nie może bronić się zarzutem, że nie popełnił przestępstwa, za które wcześniej został skazany prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym, ani też, że przestępstwem tym nie wyrządził szkody. Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp. Tym samym w zakresie sprawstwa i winy pozwanych co do ich udziału w bójce, charakteru podjętych przez pozwanych działań i ich skutków objętych opisem czynu, za który pozwani zostali skazani prawomocnym wyrokiem, Sąd Okręgowy nie mógł czynić odmiennych ustaleń.

W sprawie nie było zatem wątpliwości, że pozwani w dniu 19.10.2012 r. w m. C. woj. (...) brali udział w bójce, w trakcie której Ł. K. odepchnął A. K. powodując jego upadek, podczas gdy wcześniej pozwany B. K. popchnął, a następnie uderzył go pięścią w twarz, na skutek czego powód doznał złamania szyjki lewej kości udowej. Twierdzenia pozwanych, że nie ponoszą odpowiedzialności za uszkodzenia ciała A. K. nie mogły odnieść żadnego skutku procesowego, gdyż były sprzeczne z prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem z 28 stycznia 2015 r. sygn. akt II K 5/15.

Wobec prawomocnego wyroku skazującego do sprawy nie wniosły zeznania świadków R. G., R. K., S. M. oraz S. R.. Zeznania ww. świadków dowodziły jedynie zaistnienia samego zdarzenia, nie odnosiły się do jego szczegółów.

W świetle wskazanych powyżej dowodów nie budzi wątpliwości, że Ł. K. i B. K. jako osoby prawomocnie skazane za udział w bójce w dniu 19.10.2012 r. ponoszą odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki dla zdrowia A. K.. W sprawie nie miało znaczenia, który z pozwanych popchnął powoda, na skutek którego powód upadł na podłoże i doznał złamania szyjki kości udowej lewej, gdyż obaj pozwani brali udział w bójce i z tego względu odpowiadają oni solidarnie (art. 441 § 1 k.c.). Zgodnie także z art. 366 § 1 k.c., kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (solidarność dłużników). Dlatego też skoro odpowiedzialność pozwanych była solidarna, powód posiadał uprawnienie do dochodzenia swych roszczeń związanych z zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę od ich obu łącznie, a spełnienie tego świadczenia przez jednego z nich, będzie zwalniało drugiego.

Tym samym ustalenia wymagała jedynie kwestia skutków bójki – w kontekście wysokości należnego zadośćuczynienia.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego oraz poglądami doktryny, celem zadośćuczynienia jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. jest z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenia ruchów i wykonywanie czynności

życia codziennego. Krzywda, w znaczeniu przepisu art. 445 § 1 k.c., ujmowana jest również jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. niemożności uprawiania działalności sportowej, artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno doznane, jak i te, które mogą wystąpić w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Jedynym kryterium dla oceny wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia jest więc rozmiar krzywdy powoda.

W art. 445 § 1 k.c. ustawodawca posługuje się pojęciem niedookreślonym „suma odpowiednia”. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz poglądami doktryny, zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie kwota przyznana poszkodowanemu z tego tytułu nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna odnosić się także do obiektywnych kryteriów, jak aktualny poziom życia społeczeństwa. Poszkodowany powinien otrzymać od osoby odpowiedzialnej za szkodę sumę pieniężną o tyle w konkretnych okolicznościach odpowiednią, ażeby mógł za jej pomocą złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną (nadal aktualna uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. sygn. akt III CZP 37/73 OSNC 1974/9/145, którą Sąd Okręgowy w tym składzie podziela). Zadośćuczynienie powinno uwzględniać doznaną krzywdę poszkodowanego, na którą składają się cierpienie fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienie psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z urazami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 1994 r., sygn. akt III APr 43/94, OSA 1995/5/41).

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972 r. sygn. akt II CR 57/72, określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień. Przyznanie zadośćuczynienia nie wymaga zatem w zasadzie oceny rozmiaru szkody związanej z uszczerbkiem na zdrowiu, kosztami wynikłymi z uszkodzenia ciała, czy utratą zdolności zarobkowej lub zwiększeniem potrzeb, albo zmniejszeniem widoków na przyszłość; istotne są natomiast okoliczności składające się na pojęcie krzywdy, które nie są tożsame z okolicznościami decydującymi o pogorszeniu sytuacji życiowej lub majątkowej poszkodowanego (patrz wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r. II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626). Ponadto w ramach art. 445 § 1 k.c. uwzględniane są okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy i jej rozmiar. Stąd posługiwanie się jedynie tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i jego wysokości, znajduje jedynie orientacyjnie zastosowanie i nie wyczerpuje oceny (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18 lutego 1998 r. I ACa 715/97 OSA 1999/2/7). Stopień uszczerbku na zdrowiu nie może być przyjmowany jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia - nie można przecież pomijać okresu leczenia, odczuwania dolegliwości fizycznych oraz uczucia krzywdy spowodowanej ułomnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 1974 r. sygn. akt II CR 123/74).

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., sygn. akt I CK 7/05, LEX nr 153254 na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie nie znajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c.

Wychodząc z powyższych rozważań na grunt niniejszej sprawy należało wziąć pod uwagę przede wszystkim charakter obrażeń doznanych przez powoda na skutek udziału w bójce, jego skutków sferze fizycznej, rozmiar cierpień

fizycznych, psychicznych, rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu. W celu ustalenia powyższych okoliczności Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy chirurga i ortopedy z (...) w B..

Z opinii biegłych (k. 87-92) wynika, że powód na skutek zdarzenia z 19.10.2012 r. doznał podgłowego złamania szyjki kości udowej lewej. Złamanie to nie rokowało wygojenia, w związku z czym powód przeszedł zabieg operacyjny polegający na resekcji głowy i szyjki kości udowej oraz zastąpienia ich endoprotezą połowiczną stawu biodrowego. Na skutek powyższego uszkodzenia ciała doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15%.

Ponadto jak wynika z opinii biegłych powód odczuwał dolegliwości bólowe lewego biodra, które w okresie 3 tygodni były bardzo znaczne. Biegli wyjaśnili, że wynikały one z tego, iż złamanie szyjki kości udowej było w tym okresie świeże. Ponadto związane były z wystąpieniem krwiaka okołozłamaniowego, stłuczeniem tkanek miękkich oraz z przebyciem przez powoda zabiegiem operacyjnym i zmianą opatrunków. Następnie w okresie do około 3 miesięcy powód odczuwał dolegliwości bólowe o nasileniu średnim, które wynikały z pionizacji kulami oraz wstępnym usprawnianiem. Przez następny okres, do około 6 miesięcy od zdarzenia, powód odczuwał dolegliwości bólowe o nasileniu niewielkim, stopniowo zanikającym. Dolegliwości bólowe do dnia dzisiejszego nie zanikły i obecnie występują okresowo – przy wysiłku fizycznym i jako reakcja na zmianę pogody.

Biegli wskazali, że powód w okresie szpitalnym wymagał opieki i pomocy osób trzecich w zakresie samoobsługi i poruszania się w okresie około dwóch miesięcy od zdarzenia.

Biegli stwierdzili jednoznacznie, że obecnie powód nie wymaga dalszego leczenia w związku ze skutkami zdarzenia z 19.10.2012 r. Pomoc w czynnościach codziennych potrzeba jest powodowi, ale wynika ona głównie z jego podeszłego wieku i naturalnego obniżenia sprawności fizycznej.

Ustalenia poczynione przez biegłych lekarzy w niniejszej sprawie są rzetelne, dokonane obiektywnie, a sformułowane wnioski poparte zostały logicznym uzasadnieniem. Biegli dokonali analizy zarówno dokumentacji medycznej, bezpośredniego badania powoda i na tej podstawie sformułowali wnioski opinii. Sposób motywowania przez biegłych jest przekonujący, a wnioski przez nich sformułowane stanowcze. W tym stanie rzeczy Sąd oceniając opinię pod względem fachowości, rzetelności i logiczności uznał, że została ona sporządzona w oparciu o fachową wiedzę i praktyczne doświadczenie zawodowe biegłych, w konsekwencji dzieląc zawarte w niej konkluzje. Biegli w opinii uzupełniając podtrzymali swoje stanowisko w przedmiocie określenia procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda. Zgodnie z opinią uzupełniającą (k. 122-124) dla ustalenia procentowanego uszczerbku na zdrowiu powoda nie ma znaczenia, że obecnie powód może wykonywać prace w obejściu gospodarstwa rolnego oraz prace polowe. Okoliczność ta jedynie oznacza, że obecnie lewy staw biodrowy z implantową endoprotezą nie sprawia powodowi dolegliwości. Nie zmienia to jednak faktu, że metalowy implant odtwarzający głowę i szyjkę kości udowej, nie może zastąpić naturalnego stawu biodrowego i odtworzyć pełnego zakresu jego ruchomości oraz zapewnić jego bezbolesność. Wobec powyższego Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że zastosowana przez biegłych kwalifikacja uszczerbku na zdrowiu jest prawidłowa. Strony do opinii nie zgłosiły skutecznych zastrzeżeń.

Opinia biegłych zgodna jest z wyjaśnieniami powoda w tej części, w której wskazywał na uszkodzenia ciała (złamanie kości udowej), których doznał w trakcie bójki oraz na zakres pomocy jakiej wymagał po leczeniu szpitalnym. Na okoliczność rodzaju opieki jakiej jego rodzina udzielała po wyjściu ze szpitala zeznawała także świadek I. K. (k. 29-29v, od 00:42:01 do 00:57:04 minuty). W tym przedmiocie wyjaśnienia powoda i zeznania świadka były wiarygodne.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje na uszczerbek na zdrowiu, którego powód doznał w efekcie bójki. Istotne znacznie ma także, że uszczerbek na zdrowiu powoda ma charakter trwały. Całkowitemu zniwelowaniu nie uległy także cierpienia fizyczne powoda, które obecnie okresowo nadal występują. Niemożność okresowego poruszania się, samodzielnego funkcjonowania, a następnie ograniczenia ruchowe wiązały się także z dyskomfortem i swoistymi cierpieniami psychicznymi. Powód w wyniku bójki niewątpliwie doznał krzywdy, która powinna być w wymierny sposób zrekompensovana.

Powyższe okoliczności, a także wiek powoda w dacie zaistnienia zdarzenia, biologicznie istniejące już wówczas ograniczenia wynikające z normalnego procesu starzenia się każdego organizmu, pozostawanie na emeryturze, prowadzony tryb życia oraz cierpienie i skutki jakich doznał w związku ze zdarzeniem w dniu 19.10.2012 r., stanowią podstawę do uznania, że kwota zadośćuczynienia 40.000 zł w pełni rekompensuje krzywdę jakiej doznał.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należało uwzględnić, iż obecnie powód może skutecznie i wydolnie pracować przy pracach w rolnictwie wymagających przeciętnej, ogólnej sprawności narządu ruchu, chociaż nie musi tego robić, ponieważ nie posiada gospodarstwa rolnego, a pomoc świadczona zięciowi jest dobrowolna i nieodpłatna. W świetle przedłożonej do akt płyty CD (k. 110) wynika, że powód wykonuje określone prace na gospodarstwie, porusza się bez pomocy urządzeń ortopedycznych typu kule, czy laski. Z ww. nagraniem korespondują zeznania świadka I. K., która zeznała, że w sezonie prac polowych ojciec pomaga w gospodarstwie, jeździ ciągnikiem, orze, kultywuje. Wskazuje to, że skutki zdarzenia nie są na tyle dotkliwe, aby eliminować powoda z możliwości dobrowolnego wykonywania prac w gospodarstwie rolnym córki i zięcia. Wobec powyższego na wiarygodność zasługiwały wyjaśnienia pozwanych na okoliczność prac powoda w gospodarstwie rolnym. Występujące u powoda ograniczenia w czynnościach dnia codziennego i przy pracach polowych wynikają obecnie z jego podeszłego wieku oraz naturalnego obniżenia sprawności fizycznej i mają tylko częściowy związek z przebyłym złamaniem. Ponadto na rozmiar zadośćuczynienia przełożył się także wiek pokrzywdzonego, który w dniu zdarzenia miał 72 lata i w związku z tym doznane przez niego uszkodzenia ciała nie były dla niego tak dotkliwe w skutkach, jak w przypadku osoby młodej, w pełni sprawnej fizycznie. Powód nie udowodnił również, aby w trakcie bójki pozwani zadali mu także inne ciosy, poza tymi, które zostały zawarte w opisie czynu za który zostali skazani. W szczególności nie dowiódł, że obrażenia ciała powstały na skutek zadania mu uderzenia szpadlem. Na okoliczność tę nie wskazali żadni słuchani w sprawie świadkowie. W tym zakresie wyjaśnienia powoda nie polegały na prawdzie. Nie wykazał także, że wskutek zdarzenia doznał innych obrażeń ciała, jak podnosił wybitcia zębów.

W ocenie Sądu Okręgowego, uwzględniając okoliczności powstania szkody, należało ustalić przyczynienie się powoda do szkody w wysokości 50%.

Zgodnie z treścią art. 362 k.p.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.p.c., zalicza się między innymi: wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne.

W świetle prawomocnego wyroku karnego nie było wątpliwości, że obrażenia ciała powoda nastąpiły w trakcie bójki, w której powód A. K. był nie tylko ofiarą, ale także jej aktywnym uczestnikiem. Powód na równi z pozwanymi był współwinny zaistnieniu zdarzenia, w wyniku którego doznał szkody na swojej osobie. Zgodnie z opisem czynu A. K. uderzył szpadlem w prawą stopę B. K., a także szpadlem po plecach oraz trzonkiem szpadla po głowie Ł. K.. W zdarzeniu, a zatem i na skutek działań powoda, szkody doznali także pozwani. Wprawdzie nie była ona tak znamienna w skutkach, nie mniej pozwani także doznali obrażeń ciała, które to obrażenia spowodowały u nich naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż 7 dni. Ponadto powód biorąc udział w bójce winien zdawać sobie sprawę ze skutków jakie może w jej wyniku odnieść. W tym aspekcie winien mieć na względzie zarówno swój wiek (72 lata) oraz to, że w trakcie bójki staje w opozycji do mężczyzn od siebie dużo młodszych i silniejszych. Ponadto w relacjach społecznych zachowanie takie człowieka w podeszłym wieku powoduje uznaniem, że co najmniej musiał liczyć się z możliwością doznania szkody i godził się na ujemne skutki swojego udziału w tym zdarzeniu. Okoliczność przyczynienia się powoda do szkody wynika także z opinii biegłych, którzy jednoznacznie stwierdzili, że wiek powoda miał istotny wpływ na złamanie szyjki kości udowej. Biegli wyjaśnili, że złamania szyjki kości udowej są typowym urazem z powodu osteoporozy kości wynikającej z naturalnego procesu starzenia się organizmu. U osób starszych nawet upadek z własnej wysokości, bez zadziałania siły zewnętrznej, może spowodować jej złamanie.

Powyżej wskazane okoliczności uzasadniają przyjęcie, że powód przyczynił się do powstania szkody w 50%.

Uwzględniając powyższe kwotę 40.000 zł należało pomniejszyć o stopień przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody, tj. o kwotę 20.000 zł., co uzasadniało zasądzenie różnicy w wysokości zasądzonej w punkcie I wyroku.

Kwotę 20.000 zł należało zasądzić solidarnie od pozwanych na rzecz powoda z odsetkami od dnia 27.06.2015 r., tj. od dnia następnego od daty wydania wyroku Sądu Okręgowego w Łomży uznającego apelację obrońców A. K. i W. K. za bezzasadną. Z dniem wydania przez Sąd Okręgowy wyroku w sprawie II Ka 140/15 zostały przesądzone wszystkie okoliczności sprawy wpływające na zakres należnego powodowi zadośćuczynienia, w szczególności wynikające z winy obydwu stron za zdarzenie. Podstawę prawną orzeczenia o odsetkach od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia stanowił art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31.12.2015r. i w brzmieniu obowiązującym od 01.01.2016 r.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie II wyroku.

W okolicznościach sprawy nie było podstaw do oddalenia powództwa na zasadzie art. 5 k.c., jak tego domagali się pozwani. Bójka jest starciem, w którym każda z osób w niej biorących występuje w roli napastnika i atakowanego co sugerowałoby, aby ich odpowiedzialność odszkodowawcza względem siebie została wzajemnie zrekompensovana. Jednakże w sprawie pomiędzy jej uczestnikami miała miejsce znacząca dysproporcja sił. Pozwani powinni obejmować swą świadomością fakt, że w stosunku do powoda są oni młodszy, silniejsi i sprawniejsi. Tym samym powinni zdawać sobie sprawę, że skutki ich oddziaływania mogą być dla zdrowia powoda znacznie poważniejsze, niż dla pozostałych osób biorących udział w bójce, co właśnie w sprawie miało miejsce.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie 100 k.p.c. Uwzględniając stosunek wysokości zgłoszonego przez powoda roszczenia do ostatecznie uwzględnionego w wyroku uznać należało, że powód wygrał w niniejszym procesie w 25%. Z uwagi na powyższe, należało zasądzić od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.454,25 zł, na którą składały się ustalone w stosunku do wygranej powoda koszty zastępstwa procesowego (1.204,25 zł) oraz uiszczona przez powoda opłata od pozwu (250 zł), o czym orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku. Uznając z kolei, że pozwani wygrali w 75% na zasadzie stosunkowego rozdzielenia kosztów należało także zasądzić od powoda na rzecz pozwanych kwotę 5.412,75 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, o czym orzeczono jak w punkcie III sentencji wyroku. Koszty zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie § 2 punkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm).

Ponadto strony w stosunku do przegranej powinny ponieść koszty opinii biegłych, które w sprawie wyniosły 3.415 zł. Powód na poczet opinii uiściła kwotę 1.000 zł. Kwotę 1.000 zł uiściła również strona pozwana. Koszty opinii, które powinien ponieść powód wynoszą 2.561,25 zł (3.415 x 75%). Dlatego Sąd na mocy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.561,25 zł tytułem zwrotu wydatków pokrytych z sum budżetowych. Ponadto powód był zwolniony od opłaty sądowej ponad kwotę 500 zł, dlatego na mocy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.250 zł tytułem opłaty sądowej. Dlatego Sąd orzekł jak w punkcie IV sentencji wyroku.